

W hucie „Katowice”

Tlenownia i ciepłownia w przededniu rozpoczęcia pracy

KATOWICE (PAP) — 16 dni przed rozpoczęciem prac w hucie „Katowice” zakończono zalecenia rozbiórki w budynkach sprężalni tlenu i azotu oraz budynku rozdzielni powietrza, wcho-

dzących w skład tlenowni huty „Katowice”. Zapewni to stałe napiecie energii umożliwi przeprowadzenie rozruchu urządzeń tego obiektu, co nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu.

Zakończono już także proces trawienia kotła OPG nr 1 oraz rurociągów wysokoprężnych i średnioprężnych, a także kolektora i rurociągu do budynku turbosprężarek powietrza. Wykonanie tych czynności ma istotne znaczenie, gdyż będzie można przystąpić do rozpalenia kotła, wydmuchania rurociągów i wypuszczenia pary do turbosprężarek. Operacja ta przeprowadzona zostanie również w ciągu bieżącego tygodnia.

OPOLE (PAP) — W ostatnią fazę wkracza budowa kolejnej 9 wielokomorowej baterii koksoowniczej w zakładach Zdzieszowickich, w których niedawno uruchomiono zostały dwie baterie. Zakład Olsztyński Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 oraz 23 przedsiębiorstw wykonawczych zrealizowały to zadanie w czasie o połowę szybszym niż planowano. Uzyskane doświadczenia wykorzystywane są także przy wznoszeniu 10 baterii. Po zakończeniu tej inwestycji, Zdzieszowice dadzą będą rocznie 5.300 tysięcy ton koksu, stając się europejskim potentatem w tej dziedzinie. Produkcja ta będzie zasilała hutę „Katowice”.

Spotkanie Breżniewa i Cedenbała

MOSKWA (PAP) — W pobliżu Kijowa na Krymie odbyło się przyjacielskie spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa z przewodniczącym na wycieczce w Związku Radzieckim i sekretarzem KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, Imdziadziem Cedenbałem.

Przewodzący obu partii przekazali sobie nawzajem informacje o przebiegu realizacji w Mongolii postanowień XXV Zjazdu KPZR i XVII Zjazdu WZPR. Omówiono także zaplanowaną politykę zagraniczną i światowego ruchu komunistycznego.

Wulkan na Gwadelupie

PARYZ (PAP) — Na wyspie Gwadelupa, w archipelagu Małych Antyli w Ameryce Środkowej, kontynuują się niebezpieczne wulkany La Soufriere, położony na wysokości 1200 m. Uczni obawiają się, że w każdej chwili może nastąpić wybuch o takiej samej sile jak w 1800 roku, kiedy wybuch wulkanu Pelée, która 8 maja 1800 roku zniszczyła miasto Saint Pierre na sąsiedniej Martynice. Zginęło wówczas około 25 tys. osób.

Na polecenie władz ewakuowano 12 tys. mieszkańców zagrożonej strefy stolicy Gwadelupy, Saint Pierre.

Pierwsza niewielka erupcja wulkanu nastąpiła już 8 lipca br. w południe, w niedzielę, i trwała, nie przerwaną, do 15 lipca. Wówczas wybuchła nowa erupcja. Dwie wioski w podnóżu góry zostały całkowicie zasypane. Na szczycie obito się bez ofiar w ludziach.



Jak zwykle w okresie żniwa — również i w tym roku nie zawiodą żniwnicy LWP. NA ZDJĘCIU: przy sprężaniu zwojów na polu 75-letniego kombataną Władysława Przytuły z Łomianek k. Warszawy. CAF—WAF—Chmurzyński—telefoto

E. Gierek spotkał się z centralnym aktywnym rolnictwa i gospodarki żywnościowej

WARSZAWA (PAP) — I Sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się 16 bm. w Warszawie z centralnym aktywnym rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Spotkanie, w którym uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Rolnictwa — Kazimierz Barcikowski, sekretarz KC PZPR — Józef Piłkowski i kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki, poświęcone było najważniejszym zadaniom rolnictwa, a szczególnie zagadnieniom dotyczącym sprawnego zbioru ziół i pozostałych plodów rolnych.

W skład delegacji przybyłej na spotkanie wchodził: Stanisław Bartos — sekretarz KW PZPR w Skierniewicach, Adam Bartosiak — I sekretarz KG PZPR w Sielcach w woj. płockim; Stanisław Gabrielski — wiceprzewodniczący ZG ZSMP; Karol Gawłowicz — dyrektor generalny w Ministerstwie Rolnictwa; Zofia Grzebiś — Nowicka — sekretarz KW PZPR w Sielcach; Stefan Grybek — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Teresinie; Jan Kamiński — prezes CZSR „Samopomoc Chłopska”; Emil Kolodziej — minister Przemysłu Spożywczego i Skupu; Antoni Korczyński — dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka

Postępu Rolniczego Poświętne w woj. ciechanowskim; Józef Krotki — prezes CZKR; Jerzy Ostrowski — dyrektor przedsiębiorstwa PGR Leszno w woj. warszawskim; Kazimierz Parysek — sekretarz KW PZPR w Warszawie; Tadeusz Byłki — przewodniczący ZG Związku Zawodowców Pracowników Rolnych; Mieczysław Solecki — przewodniczący CZ Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Uczestnicy spotkania poinformowali I sekretarza KC PZPR o dotychczasowym przebiegu żniwa, które w wielu rejonach wchodzi już w końcową fazę. O dobrym zaawansowaniu tych prac, mimo nie zawsze sprzyjającej pogody, zadecydowały lepsze przygotowanie organizacyjne, poprawa wyposażenia w maszyny, a przede wszystkim gospodarność i zapobiegliwość rolników i pracowników rolnictwa. Obecnie najważniejszą sprawą jest maksymalne przyspieszenie zwłoki skoszonego zboża oraz terminowe wykonanie wszystkich robót poźniowych.

Podjęte niedawno decyzje w sprawie nowych cen skupu i środków produkcji stwarzają korzystniejsze warunki rozwoju produkcji towarowej, przechodzenia na nowoczesne formy organizacji pracy. Wymaga to jednak również — co podkreślano — dalszej poprawy wyposażenia rolnictwa i lepszego zaopatrzenia wsi. W ramach działań w tym zakresie ostatnio zapewniono m.in. dodatkowe dostawy ze Związku Radzieckiego ponad 2 tys. ciągników.

Edward Gierek stwierdził, że należy dokończyć wszelkich starań, aby pomyślnie ukończyć żniwa i w pełni wykorzystać zebrane plony. Podkreślił także znaczenie przedsięwzięć, które zapewnią mogą wydatne powiększenie produkcji pasz własnych decydujących o rozwoju hodowli, takich jak rozszerzenie uprawy

poplonów ozimych, staranne zebranie drugiego pokosu siana, właściwe przygotowanie zbioru roślin okopowych.

Rolnictwo zawsze może liczyć — powiedział Edward Gierek — na wsparcie i po-

ciąg dalszy na str. 2



Depesze H. Jabłońskiego

WARSZAWA — Z okazji święta narodowego Republiki Indonezji, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republikę Suharto.

WARSZAWA — Z okazji święta narodowego Republiki Gambia, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republikę Oussony.

Przygotowania do wyborów na Kubie

HAWANA — Na Kubie rozpoczęto aktywną przygotowania do zaplanowanych na 10 października wyborów powszechnych do organów władzy ludowej. W całym kraju w dniach od 16 do 25 sierpnia br. odbędą się zebrań, podczas których będą wyznaczone kandydatury na deputowanych do terenowych organów władzy w miastach i wsiach.

Konferencja w Rabacie

ALGER — W poniedziałek w stolicy Maroka — Rabacie rozpoczęła się konferencja w sprawie wykorzystania natury i techniki dla rozwoju krajów arabskich. W konferencji uczestniczą delegacje z 16 krajów arabskich oraz delegacji specjalistycznej z ramienia UNESCO.

Manewry Bundesmarine

BONN — W poniedziałek, jak zakomunikowano w Bonn, rozpoczęły się manewry „steżki grupy bojowej” marynarki wojennej RFN — Bundesmarine. Uczestniczą w nich przetransportowane do strefy transportowych, w tym misyjnie rakietowe, okręty podwodne, kultry rakietowe i torpedowe oraz lotnictwo morskie.



V Konferencja Krajów Niezaangażowanych w Kolombo. Obrady otworzyła premier Sri Lanka Sirimavo Bandaranaike (z prawej). CAF—telefoto—UPI

Rola ruchu krajów niezaangażowanych w obecnej sytuacji światowej

Otwarcie konferencji w Kolombo

KOLOMBO (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, RYSZARD PIEKAROWICZ, pisze. Tradycyjna, celjońska lampka oliwna zapłonęła w poniedziałek rano w Pałacu Zjazdów im. Solomona Landeranaike w Kolombo i na ekranach telewizorów wielu krajów świata, sygnalizując rozpoczęcie piątej konferencji przywódców państw niezaangażowanych.

Ceremonialnego otwarcia obrad dokonał prezydent Sri Lanka William Gopallawa, w asyście prezydenta Algierii, Huari Bumediada — gospodarza poprzedniego szczytu w Algierze w roku 1973 — i premiera Sri Lanka, pani Srimavo Bandaranaike. Obok nich w prezydium konferencji zasiadli szefowie państw i rządów krajów niezaangażowanych, m. in. prezydent Jugosławii, Josip Broz-Tito, premier Indii, Indira Gandhi, premier Wietnamu Pham van Dong i prezydent Mozambiku, Samora Machel. Ogółem, spośród 86 państw niezaangażowanych uczestniczących w konferencji, około 50 jest reprezentowanych przez szefów państw lub rządów.

Fanfary i tacie w sw. magul bera (bębny dobrodziejne) obwiesiły cichy poczekalnię konferencji tysiącami mieszkańców Kolombo zgromadzonym wokół Pałacu Zjazdów. Konferencja przywódców państw i rządów krajów niezaangażowanych, w obecnej sytuacji światowej, charakteryzującej się spadkiem napięcia, ustosunkowuje się do bieżących problemów międzynarodowych, takich jak konflikt biskwoschodni, sytuacja w Afryce Północnej i sprawa przesiedlenia Oceanu Indyjskiego w strefie pokoju, ponadto wiele uwagi poświęci emancypacji gospodarczej i politycznej państw niepodległych i słabo rozwiniętych.

Dni Kultury Czechosłowackiej - rozpoczęte

Wzrost w Białymstoku zalążkowe obchody DNI KULTURY CZECHOSŁOWACKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ, które trwać będą do 21 bm. Obchody te mają na celu popularyzację osiągnięć społeczno-gospodarczych i kulturalnych CSRS w naszym województwie oraz nawiązanie współpracy w dziedzinie kulturalnej.

Oficjalne otwarcie „Dni” nastąpiło w Klubie „Przyjaźń” na osiedlu Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej z udziałem I sekretarza Ambasady CSRS w Polsce — Jana Pastrnaka, sekretarza KW PZPR — Haliny Piotrowskiej-Oleczki i wojewody białostockiego — Zygmunta Sprychy. Liczne przybyli na uroczystość przedstawiciele instytucji i placówek kulturalnych miasta, mieli możliwość obejrzenia ciekawej wystawy przygotowanej przez Czechosłowacki Ośrodek Kultury i Informacji w Warszawie pt. „Między XIV a XV Zjazdem KPCZ”.

Wystawy obrazujące dorobek Czechosłowacji na tematy: „30 lat budownictwa mieszkaniowego CSRS”, „Zwycięski luty” na znaczkach pocztowych, plakat turystyczny CSRS oraz prace dziecięce eksponowane są także w klubach: „Millenium”, MPiK, SM „Zachęta” oraz w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Supraślu. Jednocześnie w białostockich kinach trwa przegląd czechosłowackiej twórczości filmowej.

Również wczoraj podpisana została umowa o współpracy między Urzędem Województwa białostockiego a województwem czechosłowackim.

ciąg dalszy na str. 2

Nad programem rozwoju kultury

Zatwierdzony na Plenum KW PZPR „Program rozwoju kultury w województwie łomżyńskim w latach 1975—1980” — to dokument kierujący programem rozwoju kultury w tym okresie, a jednocześnie planujący rozwiązania do ukończenia powszechnego dostępu obywateli do kultury oraz aktywne uczestnictwa w procesie jej tworzenia.

województwa należy oczywiście Święto Kultury Staropolskiej.

Dorobek ów był czynnym stimulantem powstania programu. Jego realizacja zaś ma wyrównać dysproporcje w rozwoju kultury i w dziedzinie kultury lub na imprezy tylko od wielkiego dzwonu — mówiono na plenum. Program zakłada stworzenie warunków, a jednocześnie realizowanie w wielowymiarowym uczestnictwa w kulturze.

Przegląd realnych możliwości

Łomżyński program jest otwarty i realny, bo: po pierwsze — wymaga jeszcze korekt i uzupełnień, po drugie — nie planuje przedsięwzięć i inwestycji, których w ciągu najbliższych 14 lat nie będzie w stanie wykonać. Oto na przykład nie będzie w Łomżyńskim ani filharmonii, ani teatrów. Ale program zastrzega, że spektakle teatralne i koncerty nie mogą być dalej ewenementem kulturalnym w tym mieście. Co więc należy zrobić? W najbliższym czasie stworzyć możliwość podejmowania teatrów zawodowych na jak największą ilość scen w województwie. W przyszłości zaś, w planowanym do budowy wojewódzkim ośrodku kultury, rekreacji i

Więcej materiałów ściennych na place budów

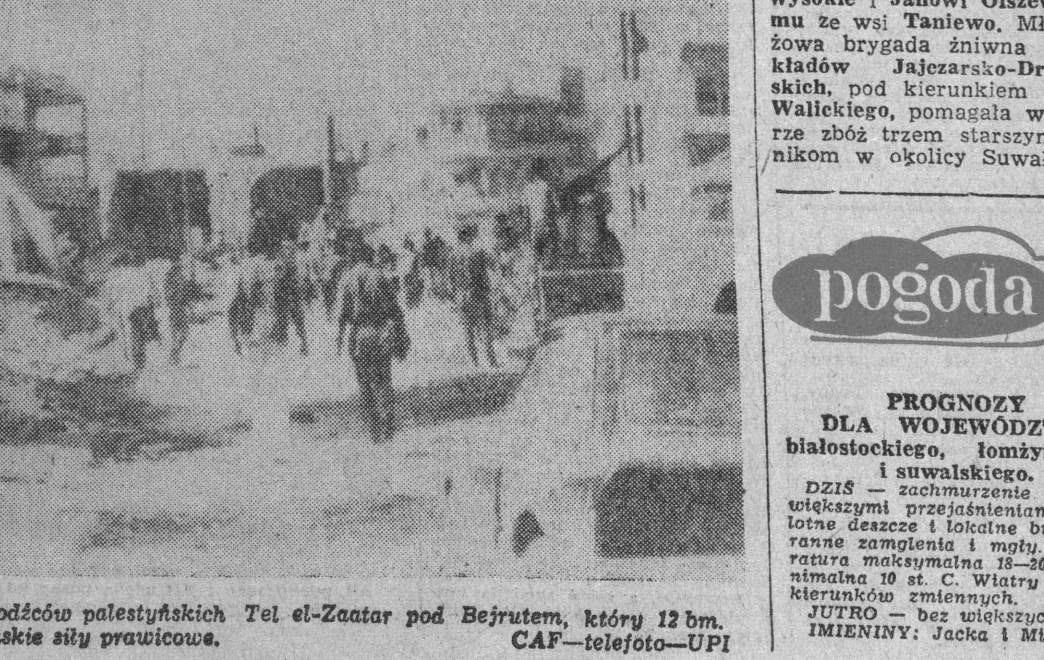
Coraz więcej materiałów ściennych, głównie cegieł czerwonych i silikatowych, produkują wytwórnie podległe Białostockim Zakładom Ceramiki Budowlanej. W tym roku ceramicy zaoferują na downictwu i handlowi aż 240 mln jednostek.

W wielu cegielniach trwa od dłuższego czasu modernizacja parku maszynowego i całego zaplecza technicznego, która umożliwia zwiększenie produkcji. Warto odnotować, że jest to produkcja lepsza jakościowo.

Konieczność stałego usprawniania działalności cegielni znajduje uzasadnienie zarówno w rosnącym z roku na rok zapotrzebowaniu na materiały budowlane (duże wymagania stawia szczególnie budownictwo indywidualne w mieście i na wsi, jak również w nie zawsze najlepszym stanie technicznym zakładów. Mimo ulepszeń i nowych metod budownictwa, których wyrazem jest przede wszystkim prefabrykacja i materiały dostarczane przez chemię, zwykła cegła wciąż jeszcze uzupełnia wielkie płyty, czy wielkie bloki, natomiast w budowie wielu mniejszych obiektów jest po prostu niezastąpiona.

Mimo przejściowych trudności spowodowanych m. in. urlopiami pracownikami, we wszystkich cegielniach BZCB utrzymuje się dobre tempo produkcji. Do realizacji zadań drugiego półroczia br. ceramicy wystartowali na ogół z produkcyjnymi nadzwyczajkami, zapewniając sobie tym samym bezawaryjne pokonanie ceglanego „szczytu”, który w tym przemyśle pojawia się w trzecim kwartale. Wiele wytwórń podejmuje zwłaszcza szalugi cegieł pracujących sezonowo: starają się one zgromadzić i przygotować jak najwcześniej, aby w miarę możliwości wydatnie tok

ciąg dalszy na str. 2



Tak wygląda obóz uchodźców palestyńskich. Tel el-Zaatar pod Bejrutem, który 12 bm. został zdobyty przez libańskie siły prawicowe. Tel el-Zaatar pod Bejrutem, który 12 bm. został zdobyty przez libańskie siły prawicowe. CAF—telefoto—UPI

Prognoza pogody

DLA WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO I SUWAŃSKIEGO. DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przemieleniami, przelotne deszcze i lokalne burze, poranne zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna 18—20 st., minimalna 10 st. C. Wiatry stałe z kierunków zmiennych. JUTRO — bez większych zmian. IMIENNY: Jacka i Mirosława (ska)

Przegląd realnych możliwości

Ciąg dalszy ze str. 1

Łomża — jak przystało na stolicę województwa — będzie głównym ośrodkiem życia kulturalnego. Ma przy tym ambicje kształtowania własnych ośrodków twórczych, rozwinięcia bazy dla potrzeb kultury, a także doskonalenia funkcji programowych, merytorycznych i organizacyjnych wszystkich placówek kulturalnych.

Posiadanie środowisk twórczych (plastyków i literatów) to jeden z celów programu. Środowisko artystyczne, choć niewielkie, uformowało się już znacznie wcześniej. Zwiększenie się tego środowiska sprzyjać będzie niewątpliwie coroczne plenery malarskie w Ciechanowcu, także istniejący tam od pracy twórczej oraz — co jest nowym — organizowany w przyszłym roku plener wędrowny po ziemi Łomżyńskiej.

Pierwsze ogólnopolskie sympozjum pisarzy w Łomży w maju br. było momentem zwrotnym w dziejach tego regionu. Kilku pisarzy wyraziło chęć osiedlenia się w podluzycznym Drodziewcu, gdzie aktualnie powstaje dom pracy twórczej. Fakt skupienia pisarzy na tej ziemi będzie miał na pewno dużą wymowę symboliczną, ale bez wątpienia również praktyczną. Mają oni bowiem swój program, którego cele sprwadają się do pielęgnacji kulturalnych i literackich tradycji w Łomży, a także utrzymania ścisłego związku ze środowiskiem robotniczym i ludnością wsi. Będą oni współpracować z Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wągów oraz współuczestniczyć w wydawnictwach naukowych — publikacjach „Roczników Łomżyńskich”.

Łomża nie ma zamiaru jednak zaklepić się w granicach własnego województwa. Z ochotą podejmować będzie współpracę ze środowiskami twórczymi w Warszawie, Białogostku, Krakowie, Łodzi i innych miastach.

LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA

Otwarcie konferencji w Kolombo

Ciąg dalszy ze str. 1

na Oceanie Indyjskim doprowadził w czerwcu br. do likwidacji bazy brytyjskiej na wyspie Gan, wchodzącej w skład Malediwów.

W depeszy do pani Bandaranaike sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, stwierdził, że ZSRR „wysoko ocenia antyimperialistyczny, antykolonialny i antyracjonalistyczny charakter ruchu niezależności i jego wkład w dzieło umocnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego”.

W przemówieniu inauguracyjnym premier Sri Lanki, pani Bandaranaike stwierdziła, że zwołanie konferencji przywódców państw niezależnych w Azji „symbolizuje rosnącą dojrzałość ruchu, który rozpoczął swe starania o lepszy świat w okresie pokolonialnym, a z czasem przeobraził się w ruch uniwersalny, mocno zakorzeniony na wielu kontynentach”.

Premier Lanki powiedział, że znaczną część swych sukcesów odniosło państwo nie-

zaangażowane dzięki temu, że zdecydowanie przeciwstawił się imperializmowi. Pani Bandaranaike wspominała o posługiwaniu się przez imperializm obcymi najemnikami, o roli korporacji ponadnarodowych w obalaniu legalnie obranych rządów, o różnych sposobach destabilizacji, a także o systematycznym i ogromnym przekupstwie stosowanym przez obie strony w celu ingerowania w wewnętrzne sprawy niepodległych państw.

Niemniej Lanki oświadczyła, że państwa niezależne są żywnie zainteresowane w rozszerzeniu się odprężenia międzynarodowego z Europy na wszystkie pozostałe części świata. Jako cele ruchu w sferze politycznej wyliczyła także powszechne i całkowite rozwiązanie, likwidację obcych baz wojskowych na Oceanie Indyjskim, rozwiązanie konfliktu brytyjsko-indyjskiego, zakończenie wojny, agresji, kolonializmu i neokolonializmu i przyczyni się do dalszego zespolenia sił opowiadających się za pokojem, niezależnością, wolnością i postępem narodów”.

W przemówieniu inauguracyjnym premier Sri Lanki, pani Bandaranaike stwierdziła, że zwołanie konferencji przywódców państw niezależnych w Azji „symbolizuje rosnącą dojrzałość ruchu, który rozpoczął swe starania o lepszy świat w okresie pokolonialnym, a z czasem przeobraził się w ruch uniwersalny, mocno zakorzeniony na wielu kontynentach”.

Premier Lanki powiedział, że znaczną część swych sukcesów odniosło państwo nie-

szczególności stworzyły własną walutę, wspierającą waluty krajowe. Kraje rozwijające się powinny również utworzyć wspólny bank handlowy, który pozwoliłby przeznaczać na potrzeby tych państw znaczną część środków trafiających do banków naftowych do państw zachodnich.

KOLOMBO (PAP) — Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim w przemówieniu wygłoszonym do uczestników konferencji państw niezależnych podkreślił, że nie spodziewa się dziś wybuchu nowego światowego konfliktu zbrojnego. Wzrasta natomiast liczba konfliktów regionalnych, które — zdaniem mówcy — mogą z łatwością wyjść spod kontroli i przynieść straszliwe konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

K. Waldheim wskazał następnie na wyjątkowo trudny stan państw niezależnych w walce o utrzymanie pokoju. Wyraził ubolewanie z powodu wydatkowania każdego roku przeszło 200 mld dolarów na zbrojenia. Nadziei czas utworzenia nowego, międzynarodowego ładu gospodarczego stwierdził w konkluzji — czas likwidacji ostatnich twierdz kolonialnych.

KOLOMBO (PAP) — Zgodnie z 1 punktem porządku obrad 5 konferencji szefów państw i rządów ruchu niezależnych wybrano w poniedziałek przewodniczącego konferencji. Funkcję tę będzie sprawował premier Lanki, pani Srimavo Bandaranaike, którą wybrano jednogłośnie.

E. Gierek spotkał się z centralnym aktywnym rolnictwa

Ciąg dalszy ze str. 1

moc państwa w tych dziedzinach, które sprzyjają wzrostowi produkcji towarowej i efektywnemu wykorzystaniu dostarczanych środków przemysłowych. Oczekujemy, że rolnicy ze swej strony dołożą starań, by na tegorocznych dożynkach przynieść pomyślny wynik; w terminie wykonania wszystkie prace decydujące nie tylko o tegorocznych ale i przyszłorocznych plonach.

Liban — wojna trwa

LONDYN, PARYŻ (PAP) — W poniedziałek na wszystkich frontach Libanu trwały walki. Informacje dotyczące z tego kraju wskazują, że uderzenie palestyńskiego obozu Tel el-Zaatar nie tylko nie doprowadziło do złagodzenia sytuacji militarno-politycznej, ale przyczyniło się do pogłębienia impasu i jeszcze większego nasilenia walk.

Sily prawicy libańskiej rozpoczęły w poniedziałek ofensywę w rejonach górskich na północnym wschodzie od Bejrutu. Obserwatorzy podkreślają, iż rejon ten, gdzie w samym centrum strefy chrześcijańskiej znajduje się kilka stanowisk sił postępowych i palestyńskich, ma poważne znaczenie strategiczne.

Na libańskiej arenie politycznej rysuje się coraz głębszy impas. W dalszym ciągu podejmuje się jednak próby różnego rodzaju mediacji.

Dni Kultury Czechosłowackiej

Ciąg dalszy ze str. 1

kim w Białymstoku a Czechosłowackim Ośrodkiem Kultury i Informacji w Warszawie. W imieniu strony czechosłowackiej umowę podpisał Jan Pastrnak zaś w imieniu Białostockiej — wojewoda Zygmunt Sprycha.

Trzecie umowy przewiduje m. in. dostarczenie stronie Białostockiej wszechstronnej informacji o CSRS za pośrednictwem własnych prelegentów i różnorodnych publikacji. Strona Białostocka informować będzie Ośrodek o życiu własnego województwa, jego sukcesach i problemach.

Kiermasze szkolne w miastach woj. suwalskiego

Od dzisiaj, 17 bm., do 19 sierpnia w kilku miastach woj. suwalskiego czynne będą kiermasze szkolne, na których będzie się można zapoznać ze wszystkimi podstawowymi akcesoria niezbędnymi w pracy uczniowskiej. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego oferuje klientom szeroki asortyment odzieży szkolnej, obuwia, galanterii skórzanego i wólkienicznej, artykułów dzieciarskich z szerokim asortymentem nowości oraz cały szereg niezbędnych w szkole artykułów papierniczych. Łączna wartość oferty WPHW mieści się w kwocie około 11 mln zł.

W ramach imprez towarzyszących na kiermaszu w Suwałkach w dniach 17 i 18 bm. odbędą się pokazy mody szkolnej, dziecięcej i młodzieżowej. Handlowcy zapraszają wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia kiermaszów, my życzymy udanych zakupów.

(ceg)

W dniu 16 sierpnia 1976 zmarł... ALEKSANDER JUZIUCZUK... z-ca dyrektora Białostockiego Kombinatu Budowlanego, aktywny członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, były członek PPR, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

CSZEŚ JEGO PAMIĘCI... Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski PZPR w Białymstoku.

Krótko

HAGA — W poniedziałek zebrał się na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych 15-osobowy komplet sędziowski Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, aby podjąć decyzje proceduralne w rozpatrzeniu skargi władz greckich, które oskarżyły stronę turecką o nielegalne poszukiwanie ropy naftowej w szelfie kontynentalnym Morza Egejskiego.

LONDYN — W poniedziałek specjalne jednostki policji do tłumienia zamieszek obrzucały granatami z gazami łzawiącymi około 700 studentów uniwersytetu dla męczyń w Kapsztadzie (RPA) oraz kolonistów uczniów ze szkoły w Bellville. Studenci i uczniowie bezsilnie siedzą przed budynkami, gdzie rozpoczął się proces 10 kolebów.

LONDYN — Wojska brytyjskie stacjonujące w Irlandii północnej uzyskały informacje o tajnym liście przesyłanych zakładowi IRA, skrydła tymczasowych IRA, którzy mają być więźni w celu wymiany na członków tej organizacji przebywających w więzieniach brytyjskich. Na liście figurują liczni politycy i przemysłowcy brytyjscy.

PARYŻ — Policja francuska oznajmiła w poniedziałek, że w czasie ostatniego weekendu okradziono w Cannes ministra ds. Ropy Naftowej Kuwejtu, Abd el-Muttaliba al-Kazimi. Złodziei, który włamał się do pokoju hotelowego ministra zabrał stamtąd 400 tys. franków (ponad 30 tys. dol.).

BYDGOSZCZ — Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło w miejscowości Strzyżek pod Bydgoszczą. Na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu samochód Fiat 126 p prowadzony przez Stanisława Ryelka z Gdańska, zderzył się z samochodem „Fiat 125 p” prowadzonym przez Stefana Głowackiego ze Świdwina. Obaj kierowcy poniesli śmiertelną śmierć. Pięciu pasażerów samochodów zostało ciężko rannych i przebywa w bydgoskim szpitalu.

WASHINGTON — Kłopoty pasażerów pracujące na obszarze nawiedzonym na początku sierpnia gwałtowną powodzią kanionu Thompsona w stanie Kolorado (USA) natrafiły na zwolniki i dalszych ośmiu. Tym samym liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 105. Na liście zaginionych znajduje się jeszcze 13 nazwisk.

MEKSYK — W Ekwadorze trwają poszukiwania samolotu, który zaginął w niedzielę 15 bm. z 23 pasażerami na pokładzie. Wystartował on z Quito w kierunku Cuenca i wkrótce łączność z nim została przerwana.

PEKIN (PAP) — W niedzielę, w przeddzień odwolania ludności z wyspy Kanton, została ostrzeżona przez niebezpieczeństwo silnego trzęsienia ziemi, które w najbliższych dniach może nastąpić w północnej części wyspy. W związku z tym ludność miasta zaczęła przygotowywać się do ewakuacji. W czasie której wszystkie gmachy i domy w Kantonie opuściliby w ciągu godzin.

PEKIN (PAP) — W niedzielę, w przeddzień odwolania ludności z wyspy Kanton, została ostrzeżona przez niebezpieczeństwo silnego trzęsienia ziemi, które w najbliższych dniach może nastąpić w północnej części wyspy. W związku z tym ludność miasta zaczęła przygotowywać się do ewakuacji. W czasie której wszystkie gmachy i domy w Kantonie opuściliby w ciągu godzin.

PEKIN (PAP) — W niedzielę, w przeddzień odwolania ludności z wyspy Kanton, została ostrzeżona przez niebezpieczeństwo silnego trzęsienia ziemi, które w najbliższych dniach może nastąpić w północnej części wyspy. W związku z tym ludność miasta zaczęła przygotowywać się do ewakuacji. W czasie której wszystkie gmachy i domy w Kantonie opuściliby w ciągu godzin.

W Kamakurze w pobliżu Tokio znajduje się najwęższy z Japonii, pochodzący z XII wieku most Budda. Jego wysokość, blisko 12 metrów, przyjeżdżają podziwiać turyści z całego kraju. CAT — TASS

Przed listopadowymi wyborami w USA Ogólnokrajowa konwencja Partii Republikańskiej

KANSAS CITY (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, J. Dziedzic, pisze:

W Kansas City (stan Missouri) rozpoczęła w poniedziałek 4-dniowe obrady konwencji Partii Republikańskiej. Ma ona na celu dokonanie nominacji kandydata republikańskiego na prezydenta USA w wyborach, które odbędą się 2 listopada br., i jego partnera w kampanii wyborczej, kandydata na wiceprezydenta. Pierwszy dzień obrad w ogromnej sali widowisk sportowych Kemper Arena miał przede wszystkim charakter formalny i był poświęcony przemówieniom powitalnym, ceremoniom, wyborom władz konwencji itp.

Do Kansas City przyjechało z całego Stanu około 30 tys. osób: 2.259 delegatów na konwencję, liczni ich zastępcy, około 8 tys. sprawozdawców prasowych, telewizyjny zespół USA i z całego świata, wielu działaczy Partii Republikańskiej. Obecni są wraz z licznymi sztabami objazdowi aspiranci do nominacji — prezydent Gerald Ford i były gubernator Kalifornii, Ronald Reagan.

Po raz pierwszy od roku 1912 Partia Republikańska rozpoczyna konwencję pod znakiem rozbięcia i w sytuacji, kiedy ubiegający się o nominację urzędujący prezydent nie ma gwarancji uzyskania sukcesu. Zacięta walka o głosy delegatów toczy się nadal i ani Ford, który posiada przewagę, ani Reagan nie zapewnili sobie dotąd 1.130 głosów delegackich, niezbędnych dla nominacji w pierwszym głosowaniu. Wedle wszelkich obliczeń, Geraldowi Fordowi brakuje do tej liczby już tylko kilku głosów. Kluczowe

głosowanie odbędzie się w środę wieczorem, czyli w czwartek nad ranem czasu warszawskiego.

Nadal nie jest jeszcze znana osoba, którą prezydent Ford w wypadku nominacji powoła na kandydata na wiceprezydenta. Próba zwolnienia go, rozpoczęła się, oraz że wokół stanowisk sił lewicowych zostały zgromadzone znaczne sily, łącznie z bronią pancerną. Artyleria rozpoczęła silny ostrzał kilku miejscowości, zajmowanych przez jednostki palestyńsko-postępowe.

Na libańskiej arenie politycznej rysuje się coraz głębszy impas. W dalszym ciągu podejmuje się jednak próby różnego rodzaju mediacji.

Dni Kultury Czechosłowackiej... Ciąg dalszy ze str. 1

Ważnym wydarzeniem w historii woj. suwalskiego... W ramach imprez towarzyszących na kiermaszu w Suwałkach w dniach 17 i 18 bm. odbędą się pokazy mody szkolnej, dziecięcej i młodzieżowej.

W dniu 16 sierpnia 1976 zmarł... ALEKSANDER JUZIUCZUK... z-ca dyrektora Białostockiego Kombinatu Budowlanego, aktywny członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, były członek PPR, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

CSZEŚ JEGO PAMIĘCI... Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski PZPR w Białymstoku.

SPORT W KRAJU I NA ŚWIECIE

J. GMOCH TRENEREM REPREZENTACJI POLSKI

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej na swoim posiedzeniu w dniu 16 sierpnia br. rozpatrzył propozycje obsady wakującej kadry reprezentacji narodowej. W uzgodnieniu z Polską Federacją Sportu, zaakceptowano kandydaturę Jacka Gmocha. Został on zobowiązany do opracowania i przedstawienia w najbliższym czasie programu pracy z reprezentacją, zwłaszcza w zakresie przygotowań do mistrzostw świata w 1978 r. w Argentynie.

Program ten będzie rozpatrywany przez Zarząd PZPN i Polską Federację Sportu i wówczas zapadnie decyzja w sprawie powołania kadry reprezentacji narodowej reprezentacji.

PORAŻKA DWIGHTA STONESA W Aarhus odbył się mityng lekkoatletyczny, podczas którego doszło do sporu niespodzianki. Rekordzista świata w skoku wzwyż, Amerykanin Dwight Stones zajął dopiero trzecie miejsce (wynik — 2,19). Zwyciężył Rolf Beilschmidt (NRD) przed

Lucyństwo Sytuacja w II lidze

W uzupełnieniu relacji z III rundy II ligi lucyńskiej prezentujemy tabelę przedostatnią rundy, która objęła się we wrześniu.

Table with 2 columns: Rank, Club Name. 1. Surma II Poznań, 2. Energetyk Kraków, 3. Kotwica Kolobrzeg, 4. Chemik Police, 5. Stal Stalowa Wola, 6. Orleń Gorzów Wielkop., 7. Podlase Białystok, 8. Jagiellonia Białystok, 9. Polonia Bytom, 10. Stella II Kielce, 11. Budowlani Szczecin, 12. Drukarz Warszawa, 13. Piast Gliwice, 14. Boruta Zgierz, 15. Polonia Warszawa, 16. Budowlani Kielce.

Futbolowe sprawy

Łomżyński sejmik piłkarski

W dniu 15 bm. odbył się w Łomży sejmik komisarzy sekcji piłki nożnej i działaczy sportowych. Omówiono na nim nowy system rozgrywek piłki nożnej na terenie woj. łomżyńskiego, oraz powołano Okręgowy Związek Piłki Nożnej, której prezesem wybrano Aleksandra Iwanuki.

Jeszcze raz o wycieczkach

Zwycięstwo piłkarzy Jagiellonii w wyjazdowym meczu z warszawską Gwardią natchnęło kibiców nowymi, dużymi nadziejami. Kibice cieszą się z sukcesów i sympatycznie biatoszockiego zespołu obserwowano to spotkanie osobliwie. Niektórzy z nich zadzwonili do nas i prosili o przekazanie im opinii, iż było to jedno z najlepszych spotkań biatoszoczan w tym roku. Nasz rozmówca poruszył kilka interesujących pytań: sprawa, która porwała jak burzę przy okazji wyjazdowych spotkań Jagiellonii. Chodzi mianowicie o wycieczki kibiców na te mecze.

Terminarz rozgrywek piłkarskiej klasy „M”

Table with 3 columns: Round, Team 1, Team 2. Round I: Warmia - Biekitni, Wigry - Gwardia, Sniardwy - Stomil, Wloknarz - AZS, Stomil - Polonia, Narew - X. Round II: Biekitni - X, Polonia - Narew, AZS - Stomil, Mazur - Wloknarz, Gwardia - Sniardwy, Wigry - Wloknarz, Warmia - Hutnik. Round III: Hutnik - Biekitni, Farmacja - Warmia, Sniardwy - Wigry, Mazur - Gwardia, Stomil - Mazur, Narew - AZS, X - Polonia. Round IV: Biekitni - X, Polonia - Narew, AZS - Stomil, Mazur - Narew, Gwardia - Wloknarz, Wigry - Farmacja, AZS - Mazur, Polonia - AZS. Round V: Gwardia - Biekitni, Wigry - Mazur, Warmia - AZS, Hutnik - Polonia, Farmacja - Stomil, Sniardwy - Narew, Wloknarz - Stomil. Round VI: Wloknarz - Biekitni, Stomil - Sniardwy, Narew - Farmacja, X - Hutnik, Polonia - Warmia, AZS - Wigry, Mazur - Gwardia. Round VII: Gwardia - Biekitni, Wigry - Mazur, Warmia - AZS, Hutnik - Polonia, Farmacja - Stomil, Sniardwy - Narew, Wloknarz - Stomil. Round VIII: Biekitni - Stomil, Narew - Wloknarz, X - Sniardwy, Polonia - Farmacja, AZS - Hutnik, Gwardia - Warmia, Wigry - Wloknarz. Round IX: Wigry - Biekitni, Warmia - Gwardia, Hutnik - Mazur, Farmacja - AZS, Sniardwy - Polonia, Wloknarz - X, Stomil - Narew. Round X: Biekitni - Narew, X - Stomil, Polonia - Wloknarz, AZS - Sniardwy, Farmacja - Gwardia, Wigry - Warmia. Round XI: Sniardwy - Biekitni, Wloknarz - Farmacja, Stomil - Hutnik, Narew - Warmia, X - Wigry, Polonia - Gwardia, AZS - Wloknarz. Round XII: Wloknarz - Biekitni, Wloknarz - Farmacja, Stomil - Hutnik, Narew - Warmia, X - Wigry, Polonia - Gwardia, AZS - Wloknarz. Round XIII: Wloknarz - Biekitni, Wloknarz - Farmacja, Stomil - Hutnik, Narew - Warmia, X - Wigry, Polonia - Gwardia, AZS - Wloknarz. Round XIV: Wloknarz - Biekitni, Wloknarz - Farmacja, Stomil - Hutnik, Narew - Warmia, X - Wigry, Polonia - Gwardia, AZS - Wloknarz. Round XV: Wloknarz - Biekitni, Wloknarz - Farmacja, Stomil - Hutnik, Narew - Warmia, X - Wigry, Polonia - Gwardia, AZS - Wloknarz. Round XVI: Wloknarz - Biekitni, Wloknarz - Farmacja, Stomil - Hutnik, Narew - Warmia, X - Wigry, Polonia - Gwardia, AZS - Wloknarz.

Nadal nie wiadomo jak usunąć trucznicę z regionu Seveso

RZYM (PAP) — We wtorek zbierze się w Mediolanie specjalna Komisja, która ma dokonać wyboru najszybszej metody usunięcia truczniczy TCDD ze skażonego regionu wokół przemysłowego miasta Seveso. Członkowie komisji zapoznają się z opiniami naukowców brytyjskich i amerykańskich oraz ekspertów z koncernu chemicznego „Hoffman — la Roche”, do którego należy przedsiębiorstwo Iemesa. Jak wiadomo właśnie wybuch na terenie fabryki Seveso, należącej do Iemesa, był przyczyną skażenia gęsto zaludnionego terenu, na którym poza Seveso znajduje się jeszcze kilka innych miast.

Wysuwane były różne projekty usunięcia TCDD, m. in. za pomocą młotycy ognia i specjalnych bakterii.

Jedną z klinik mediolańskich opuściły trzy kobiety zamieszkałe

Alert w Pekinie odwołany Ludność powraca do domów

PEKIN (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Barteczko, depeszy: Po 19 dniach koczowania w szalasiach i prowizorycznych namiotach kilkunastotysięczna ludność Pekinu zaczęła powracać do domów. Niezależnie od swych dotychczasowych domów odwołano alarm w związku z trzęsieniem ziemi, które miało miejsce 17 bm. rano przez głosniki radiowe, przyjęto bieżącą wiadomość. Od samego rana w szybkim tempie rozbieżano tymczasowe schroniska i przeniesiono do domów skromny dobytek. W tym samym dniu rozpoczęto normalną działalność handlu, usług oraz pracy instytucji i urzędów. Energicznie przystąpiono do remontu budynków uszkodzonych podczas trzęsienia ziemi. Stolica Chin stopniowo powraca do poprzedniego życia.

Najnowszy komunikat Państwowego Instytutu Sejsmologicznego głosi, że w rejonie Tangszan-Fengnan, który najbardziej ucierpiał podczas trzęsienia, aktywność sejsmiczna wykazuje tendencje spadkową. Instytut uprzedza jednak o możliwości silnych wstrząsów w tym rejonie, odległym od Pekinu o ok. 150 km. Jednocześnie ocenia, iż w stolicy Chin w razie ustąpiły anomalie, towarzyszące trzęsieniu ziemi, najbliższym czasie nie oczekuje się w Pekinie silnych wstrząsów — Północny komunikat Instytutu Sejsmologicznego

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka MO w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie rozbojów dokonanych w Białymstoku w 1975 r. na szkole osób prywatnych.

W związku z powyższymi osobami, które zostały pobite i okradzione w czerwcu br. przy ul. Sienkiewicza — Cieple (niedaleko gmachu Policji) MSW, Północny komunikat Instytutu Sejsmologicznego

Z zagranicy

Kanadyjczycy nadal podzieleni

Na wiosnę bieżącego roku premier Kanady Trudeau odwiedził w otawskim parlamencie, że idea separatyzmu w frankońskiej prowincji Kanady Quebec „Quebecois” straciła wpływy i zrezygnowała z hasła oderwania od Kanady.

W prasie Montrealu i Quebecu odezwały się głosy, iż odwołanie premiera Trudeau do dalekiej jest od prawdy. Trudeau, który jest fanatycznym federalizmem kanadyjskim, jako premier poświęca chyba najwięcej czasu na rozdarcie separatystycznych tendencji nie tylko w Quebecu, ale i w zachodnich prowincjach Kanady. Pragnąłby uwięzić swoje rządy partii liberalnej sukcesem w postaci silniejszego związania wszystkich prowincji kanadyjskich. Dotychczas, jego zdaniem, pojęcie „naród kanadyjski” jest teorią.

Prawdą jest także, iż separatyzm nie zanika. Jest na przykład dość wyraźny w zachodniej prowincji Kolumbii Brytyjskiej, która uważa, że Ottawa jest zbyt daleko, aby miała prawo wtrącać się w jej sprawy. Jest też wyraźny w Quebecu gdzie jedna z ankiet badania opinii publicznej wykazała, iż 34 procent wyborców gotowych byłoby oddać głos na separatystyczną partię quebecką. Najlepszym dowodem, że partia ta, która ostatnio postawiła sobie jako cel zebranie miliona dolarów na fundusz politycznej działalności zebrała blisko półtora miliona w krótszym niż przewidywano czasie.

Gdy byłem ostatnio w Toronto, gdzie na paru ulicach śródmieścia przesuwa się w południe wielorasowy tłum, oglądałem w lokalnej telewizji zażartą, omalże na

pięć debatę białych rasistów, domagających się wstrzymania imigracji ludności niebiałej i wyrzucenia z kraju wszystkich kolorowych — z rozumującymi realizmnie ekonomistami, którzy mówią, że jeśli Kanada chce realizować swe dumne zamiary zbudowania do końca stulecia drugiej Kanady, zgodnie z hasłem rzucenym przez premiera Trudeau, to musi szukać rak do pracy wszędzie. W przeciwnym razie Kanada czeka rola amerykańskiej kolonii. Kanadyjska droga do politycznej emancypacji i niezależności na amerykańskim kontynencie prowadzi wyłącznie przez wzmocnienie własnego potencjału, a to nastąpić może wyłącznie drogą utrzymania imigracji na obecnym poziomie.

(Interpress) JAN ZAKRZEWSKI

O PRACY SZPITALA NA RÓWNI ZE STARANMI LEKARZY ŚWIADCZĄ CZYNNOŚCI PIELĘGNIARSKIE BEZ DOBREJ PRACY PIELĘGNIARSKIEJ NA NIC TRUD LEKARSKI.

W białostockim Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym pielęgniarki stanowią najliczniejszą grupę zawodową. Ponad 370 osób w białych czepkach — to co najmniej połowa całego personelu. I to połowa która w lecznictwie zamkniętym jest najbliższą choroba, styka się z nim najczęściej.

— Mimo, że nasze pielęgniarki — twierdzi doktor JERZY WOJDAŃSKI — mają bardzo dobrą opinię wśród chorych, wydaje nam się, że przy większej mobilizacji potrzebują pracować jeszcze lepiej.

Z tą myślą organizacja partyjna, której doktor Wojdański jest sekretarzem, postanowiła ogłosić konkurs o tytuł najlepszych pielęgniarek. Właśnie, żeby było obiektywniej: grupy najlepszych a nie jednej.

Konkurs od 1 stycznia br. trwać będzie do najbliższego listopada. Zakończy się testem dla najlepszych. Testem obejmującym oprócz zagadnień zawodowych także ogólne dotyczące Białostoczczyzny, Polski, świata.

— Chcemy ocenić, jak one patrzą na współczesność, jakie dostrzegają w niej problemy — mówi rozmówca.

Nad formą konkursu zastanawiano się dosyć długo. Szukano różnych wzorów, podglądano tu i tam. Aż wynaleziono własną formułę. Ocena, według stałych kryteriów, dokonywana jest każdego miesiąca. Dokonuje się jej nie jednoosobowo, ale w grupie: ordynator oddziału członek organizacji partyjnej, mąż zaufania i pielęgniarka oddziałowa. Oceny są jawne, przeprowadzane w obecności zainteresowanych. Parametrów dobrej roboty jest sporo: właściwy stosunek do chorych, do przełożonej, koleżanek, umiejętności zawodowe, czystość w miejscu pracy, schludny wygląd osobisty. Jeśli się pielęgniarka powie, że w tej i tej grupie ocen nie jest najlepsza, to ona wie, jest i zyczliwa rada, żeby się podciągnąć. I zwykle się podciąga. Na tym polega sens konkursu.

Troska o pielęgniarki w Szpitalu Zespołowym znana jest od dawna. Kilka lat temu, gdy dziewczyny w białych czepkach były w lecznictwie zamkniętym na wagę złota, tu braki kadrowe były mniejsze niż gdzie indziej. Choćby wiadomo, że praca pielęgniarska w szpitalu jest znacznie

Doświadczenia partyjne

trudniejsza niż w poradniach i przychodniach. Od tych ciężkich czasów, kiedy województwo miało jeszcze mało szkół i mniej absolwentów kierunków pielęgniarskich, datują się w Szpitalu im. J. Śniadeckiego coroczne obozy wycieczkowe dla nowo zatrudnionych pielęgniarek. Dziewczeta podczas 10-dniowego pobytu w zakładowym podroczku w Rajgrodzie spotykają się z kierownictwem szpitala, przedstawicielami POP, poznają życie szpitalne, wchodzą w szpitalną rodzinę. Obozy organizowane przez dyrekcję, ZSMP, radę

szeroka komisja, której zadaniem jest zbadać sprawę na wszystkie możliwe strony. Tak dzieje się z przyznawaniem nagród, dodatków, wyróżnień. Tak było z mieszkaniami.

W szpitalu — twierdzi sekretarz — nie się poza POP nie dzieje. W miarę możliwości staramy się ludziom pomagać. Eksponować tych, którzy wyróżniają się dobrą pracą. Co miesiąc na każdym zebraniu organizacji omawiane są ostatnie wydarzenia szpitalne. Chcemy towarzyszom przekazy-

Nikt za nas nie będzie myślał

zakładową i POP odbywają się do tej pory. Dzięki nim młode dziewczęta wiedzą, że zakład troszczy się o nie. Troszczy się nie tylko w ten sposób. Dba również o warunki mieszkaniowe. Dyrektor doc. ADAM DOWGIRD na każdym kroku podkreśla, że pielęgniarka to taki sam pracownik jak każdy inny i nie rozumie dlaczego by dorosłe dziewczyny grupować w hotelach pielęgniarskich. Przecież mają one prawo do takich samych warunków mieszkaniowych jak wszyscy. Z tego przekonania zrodziła się kolejna wspólna inicjatywa dyrekcji i POP w sprawie wykończenia 50 spółdzielczych mieszkań przy szpitalnej brigadzie remontowo-budowlanej. Zrobiono to szybko i solidnie. 26 pielęgniarek dostało mieszkania. Na 50 lokatorów połowa pielęgniarek. Fakt mówi sam za siebie.

Podzielił budził większych nieporozumień. Gdy pytam o skargi w ogóle, to Wojdański twierdzi, że w ostatnim okresie nie dotarły do niego żadne. Jest to dowód, że wszystkie sprawy, które miałyby najdrobniejszy nawet zarys konfliktu, rozpatrywane są razem: przez przedstawicieli dyrekcji, POP, rady zakładowej i jak trzeba — to organizacją młodzieżową. Problemy kontrowersyjne obowiązkowo rozważa-

wać informacje z pierwszej ręki, wyjaśniać i nadawać im właściwą rangę. Chcemy, żeby naszą działalność dostrzegano. Bo jeśli praca organizacji jest widoczna, jeśli jej członkowie mają coś do powiedzenia, to w takiej POP przybywa członków. W ciągu ostatnich dwu kadencji do szpitalnej organizacji doszło około 10 członków. Wstąpił m. in. dwaj młodzi lekarze Janusz Szabłowski i Tomasz Szostakowski. Niedawno przybył kandydat — młody nauczyciel szpitalnej szkoły — Mariusz Dańkowski. Pracował kilka lat, popatrzył, że organizacja widoczna jest w życiu szpitala i wstąpił. Członkiem organizacji rzeczywiście widać w pracy społecznej w szpitalu, w mieście, województwie. Doktor Stanisław Sierko jest zastępcą członka KW partii, radnym WRN i MRN, radną WRN jest także zastępcą przełożonej pielęgniarek — Zenobia Biernacka, członkami komisji do spraw pracy partyjnej w służbie zdrowia przy KM partii są Zbigniew Berger i Witold Lebzajtajn.

Problemów, którymi interesuje się organizacja, jest sporo. Przybyło ich jeszcze po zespoleniu szpitala z pogotowiem i z otwartą służbą zdrowia województwa.

— Nie wiem, czy jesteśmy wyróżniającą się organizacją — doktor Wojdański odpowiada na moje pytanie. — Staramy się dobrze pracować. Patrząc na wskaźniki, jak to nam wychodzi. Mamy bardzo dobry personel: dobrych lekarzy, dobre pielęgniarki. Z liczb wynika, że ludzie chcą się z nas leczyć. Wykorzystanie łóżek jest bardzo wysokie. 370 dni w roku — jak to się liczy w statystyce — sięga wskaźnik obłożenia jednego łóżka na oddziale neurologicznym. Neurologia i internia są najbardziej przeciążonymi oddziałami w szpitalu. Porównując z przeciętnymi wskaźnikami w kraju, wychodzi że szpital pracuje 1,5 raza intensywniej. Staramy się wychodzić naprzeciw wszelkim innowacjom.

Już od kilku lat praktykowana tu jest hospitalizacja domowa. Ze względu na trudność łózków, chorych, którzy mają odpowiednio warunki domowe, wypisuje się wcześniej i odwiedza się ich w domu. Na ich miejsce przychodzą nowi. Choćby jest to duże obciążenie dla lekarzy i pielęgniarek, to taka jest potrzeba chwili. Obiekt szpitalny jest już za ciasny, by przyjąć tylu, ilu jest potrzebujących opieki.

— Musimy szukać nowych rozwiązań. Nikt za nas nie będzie myślał. W ten sposób na oddziale urologicznym zrodził się inny pomysł — tzw. łóżek szybkiej diagnostyki. Polega to na tym, że nowo przyjmowani pacjenci przechodzą badania diagnostyczne w jak najkrótszym czasie. Po ustaleniu diagnozy jeśli tylko można, leżeni są ambulatoryjnie. Metody wypracowane u szpitalu — widać spróbować się — bo upowszechniane są w całej Polsce.

Od dłuższego czasu partia przywiązuje dużą wagę do spraw ideowo-wychowawczych. Jakie działania — pytam — podejmuje szpitalna POP?

— Mamy dużo dobrych pracowników, których stawiamy za wzór dla innych. Oni swoim przykładem zachęcają do naśladowania, są znanymi, na nich wszyscy patrzą. Są wśród nich m. in. doskonały chirurg, społecznik — doktor Stanisław Sierko, dobry chirurg — doktor Marian Panek. To nie przypadek, że oddział chirurgiczny jest najlepszym w członków partii. To najlepszy dowód, że dobry przykład działa. Stał m. in. wyzłdł dr Janusz Grabiański — dyrektor ZOZ terenowego w Białymstoku i dr Andrzej Dąbrowski — zastępca dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Ostrołęce. Stał pochodził Jerzy Wojdański — kolejni to towarzysze: Marian Panku i Stanisław Sierko — sekretarz POP.

I. BIERNACKA

Młodzież bez zawodu

Stracona generacja?

Niedawno Bundestrat odrzucił znowu mocno już okrojony projekt ustawy o szkoleniu zawodowym młodocianych. Spór o treść projektu ustawy o szkoleniu zawodowym sprowadzić można lapidarnie do jednego zdania: koalicja dąży do tego, aby nowe miejsca nauki i zawodu fundował zarówno przemysł, rzemiosło i handel, jak i rząd centralny i rządy poszczególnych krajów. Chądca się chce zostawić szkolenie na faszce prywatnych przedsiębiorców. Jak by nie było, sprawa nie została uregulowana, a tymczasem mówi się już nie tylko o perspektywach poważnego bezrobocia młodego pokolenia w bliskiej przyszłości, ale wręcz o całej „straconej generacji”.

Aktualnie liczbę młodych bezrobotnych to jest tych, którzy nie tylko nie znaleźli pracy po ukończeniu szkoły, ale nie byli nawet w stanie znaleźć stanowiska czeladniczego szcując się na około 100 tys. ale już w najbliższych sześciu latach liczba ta wzrośnie do 950 tys. w szkołach siedzą już bowiem dzieci powojennego wyczu demograficznego. Równocześnie, jeżeli nie podjęte zostaną radykalne środki, proporcjonalnie maleć będzie ilość miejsc nauki i zawodu, których już w tym roku jest o 35 tys. za mało, zaś do roku 1987 deficyt ten wzrośnie do 1,2 mln.

Zabraknie też miejsc dla nauki zawodu dla kończących tzw. szkoły realne, produkujące absolwentów o nieco wyższym poziomie, którzy po zdaniu tzw. średniej matury powinni trafić do szkół zawodowych jakie porównać można z naszymi szkołami ponadlicealnymi.

Sprawa straconego pokolenia nabiera w RFN rozgłosu. Obecnie, po odrzuceniu ustawy o szkoleniu zawo-

wym, powołano do życia specjalną komisję rozjemczą, mającą na celu zniwelować różnicę stanowisk pomiędzy obydwojma przeciwnymi grupami. Komisja ta składa się z przedstawicieli Bundestratu i Bundestagu. Trudno w tej chwili powiedzieć, jakie będą efekty jej działalności. Jednakże niestety stwierdzić, że nie wystarczy półśrodki, o jakich zaczyna się mówić: rozszerzenie pojemności szkół wyższych o 10—25 procent, a także przedłużenie obowiązku szkolnego do 10 lat w celu zatrzymania dłużej młodzieży w szkołach. Nie są to chyba rozwiązania najefektywniejsze jeśli się zwąży, że pobyt w szkole, a tym bardziej w szkole wyższej jest dla państwa określonym obciążeniem finansowym. Zaś wszystkie te przedsięwzięcia nie rozwiążą podstawowej kwestii: możliwości zdobycia przez młodych zawodu, miejsca pracy i — ustabilizowanego miejsca w życiu.

(Interpress) HALINA UZYCKA

Zmiany są widoczne i to nie tylko w hali głównej. Poprzedziliśmy obrabiarzy, zainstalowano nowe maszyny, zorganizowano niezbędne w obecnym układzie organizacyjnym dodatkowe stanowiska robotcze, przedłużono transporty rolkowe... Wszystko po to, aby zgodnie z uchwałą styczniowej KSR, rozpocząć w połowie roku produkcję okien „standard”, czyli funkcjonalnych i dobrej jakości.

Tym samym zaprzestano produkować okna starego typu, na które było pełno narzeków. Ze się wypacają, widzą wiatrem, przepuszczają wodę opadawą. Wtedy, gdy robiono te okna, a zrobiono w sumie 1.320 tysięcy metrów kwadr., próbowano w zakładach pomniejszyć krytykę twierdząc, że przesadza się w zarzutach. Dziś jednak przynajmniej, iż rzeczywistość nie była to najlepsza produkcja. A nie była najlepsza z różnych względów, jak na przykład z powodu niskiej jakościowo tarcicy i okuć, że wykonanych kabin malowania, braku odpowiednich kwalifikacji sporej części załogi itp.

— Z nowych zaś okien — zapewniają — będą zadowoleni wszyscy, budowlani, inwestorzy, a przede wszystkim lokatorzy, nowych mieszkań. — Bo okna „standard” — mówi z-ca dyrektora do spraw produkcji inż. Jan Muczek —

Kierunek: jakość!

„Standard” ze „Stolbudu”

charakteryzują się dobrymi parametrami, jak chociażby większą szczelnością, rozpryskiwanie wód opadawych i izolacyjnością na przenikanie powietrza. Ale przekonajcie się sami...
— Idziemy „na produkcję”. — Już kilka tysięcy metrów kwadratowych zrobiliśmy — informuje inż. Muczek — między innymi na mieszkaniówkę naszych województw. Do końca roku wyprodukujemy 200 tysięcy metrów kwadratowych stolarki okiennej. A oto nowe okna.

Jeśli mogę zapewnić przyszłych użytkowników nowych mieszkań, to rzeczywiście okna „standard” z Zakładów Stolarki Budowlanej „Stolbud” w Sokółce są solidne, wyposażone w okucia uchylno-zamykające, uszczelnione zamiast kitem specjalną masą gumową. Okna — co jest ważne dla budowanych — są oszklenie i malowane, za co należą się słowa uznania dla pracowników Politechniki Białostockiej. Oraz naszczelnić, na wielu pracowności dociekania i po opracowaniu przez politechnikę dokumentacji technicznej, uruchomiona została kabina elektrostatycznego malowania.

Przechodząc przy różnych stanowiskach pracy, obsługiwanych przez młodych ludzi, uwagę zwraca też duża ilość dziewcząt, pracujących chwaląc kierownik wydziału okien i malarni — Kasmiera Dąbrowski.
— Pierwsze dni nowej roboty — mówi — nigdy nie są łatwe. Trzeba mieć sprawny przy montowaniu elementów okna. Dlatego na razie nie są gładkie ponadplanowej ilości. Oczywiście, plan zobowiązuje i będzie wykonany. Jednak najważniejsza jest jakość wyrobu. Te okna powinny uzyskać dobrą ocenę.

A jeszcze dalej stanowiska zaplanują — aktywnie okiennych i drzwiowych, malowania i innego rodzaju obróbki.

Kilkutygodniowe przygotowania do wprowadzenia nowej produkcji nie zakłóciły rytmu pracy w sokólskich zakładach. Plan I półrocza został wykonany z ponad 5-procentową nadwyżką. W pełni zrealizowane też zostały zadania lipcowe i pierwszego dekad sierpnia.

Te pomysły wyniki świadczą o dobrej organizacji pracy w ZSB i zaangażowaniu jej załogi. Tym bardziej dobrze świadczy, gdyż trzeba wciąż pokonywać trudności powodowane przez kooperatów. Nie najlepsza jest jakość wszystkich okien nadsyłanych z zakładów w Piotrkowie Trybunalskim, Częstochowie i Bystrzycy. Występują zakłócenia w dostawach szkła. Przed wszystkim jednak brak jest dostatecznych — dla zapewnienia rytmu produkcji — ilości tarcicy, dostarczanej m. in. przez Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego. W rezultacie pracuje się na bardzo małym zapasie. A przecież właśnie w lecie należy stworzyć odpowiednią suchość rezerwy surowca na jesień i zimą, zwłaszcza że zakładowa surowca, przy zwiększonych dostawach nie nadąża za suszeniem.

Dobre zarówno pod względem ilościowym i jakościowym zaopatrzenie budownictwa mieszkaniowego przez ZSB „Stolbud” uwarunkowane jest więc także solidnym wywiązywaniem się z zadań przez współpracujące z Sokółką przedsiębiorstwa. Cel jest jeden, niezmiernie ważny: dać społeczeństwu więcej i lepiej zbudowanych mieszkań.

R. K. Zdjęcia: Z. Lenkiewicz



Fragment hali obróbki mechanicznej.

Mówić o organizacji studenckiej jako o organizacji „na dorobek” byłoby i niewłaściwie, i krzywdzące. Trzyletni okres działalności „Socialistycznego Związku Studentów Polskich” sformułował już pewne modele i formy działania, wykształcił pierwsze wzorce.

A jednak w powstawaniu nowej formuły zawiera się nie tylko spotykanki i spontaniczne, ciągłe zmiany. Z jednej strony wzbogaca to działalność, z drugiej jednak utrudnia określenie ogólnego wzoru postępowania. Każdy rok przynosi nowe rozwiązania i doświadczenia. Jak do pracy ideowo-wychowawczej ze studentami pierwszego roku przygotowała się białostocka studencka organizacja?

Na pytanie odpowiada zastępca przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego SZSP — Anatol Wakulak:
W roku ubiegłym jeszcze raz „ustawiliśmy” na studentów roku zerowego, oczekujących na październikową immatrykulację. Wyraźnie wzrosły nasze zadania. 1.300-osobowa rzesza nowoprzyjętych na studia

dzienne jest przez nas pilotowana już od pierwszego zetknięcia się z wyższą uczelnią. W okresie egzami-

nalnych radiowęzłów), jak i na terenie miasta.
Lecz najważniejszym etapem przygotowań są dla nas studenckie praktyki robotnicze. Przed wszystkim z etapami komendantów hufców są zawsze studenci lat starszych — łącznicy pomiędzy praktykantami a radami wydziałowymi i uczelnianymi. W trakcie trwania praktyk zawiązują się grupy wspólnych zainteresowań, wyłaniają się elementy integrujące. Burzy je nam

W tym roku chcemy uczestnikami augustowskiego obozu wzmocnić najnowszą i najważniejszą ogniwą naszej organizacji — grupy działające. Dlatego nastawienie jest na szkolenie przyszłych przewodniczących grup działania. Spotkania i dyskusje w trakcie obozowych zajęć i rozmowy indywidualne na zakończenie obozu zorientują nas co do sfery przyszłej działalności.

Następnym warunkiem jest przygotowanie kadry. Toteż z tą myślą organizujemy w Augustowie obóz szkoleniowy dla najlepszych praktykantów. I tu mamy już doświadczenia z lat ubiegłych: ubiegłoroczni uczestnicy Białostockiej Szkoły Aktywnej w większości działacze rad wydziałowych i uczelnianych. Wielu z nich pełni już ważne funkcje.

Przygotowujemy też prawdziwie „mocne uderzenie”, czyli tydzień organizacyjny. Będzie to impreza nastawiona głównie na studentów pierwszego roku, ale stworzy nam jednocześnie okazję prezentacji środowiska, informacji o SZSP i jej osiągnięciach.

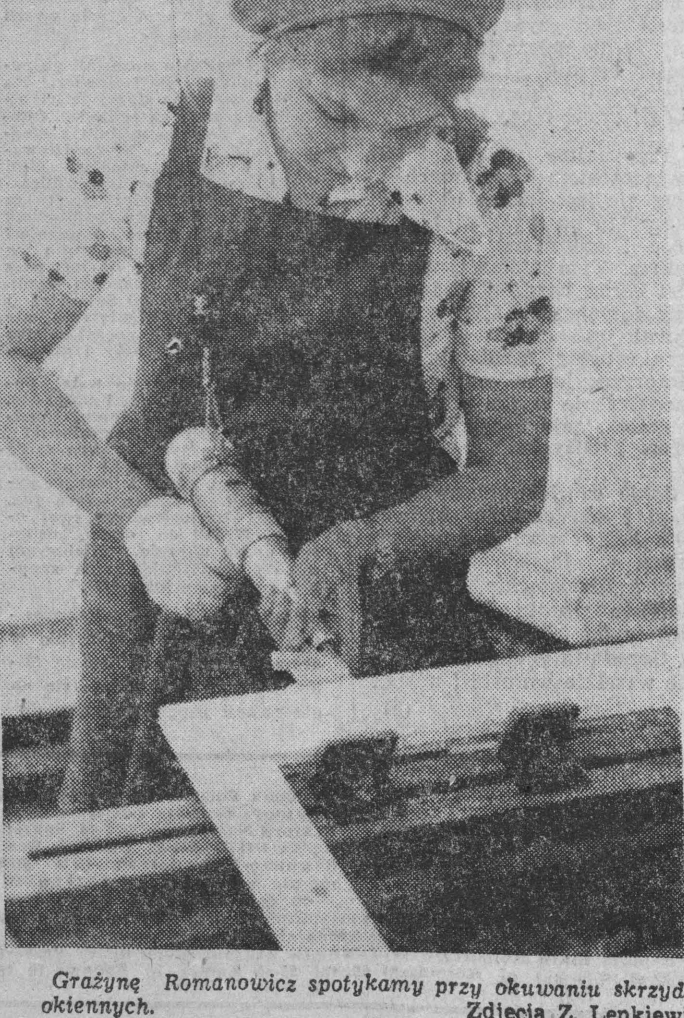
A później rozpoczniemy przyjęcia do organizacji. Chcemy, by nasi członkowie byli już przygotowani do rozpoczęcia pracy ideowo-wychowawczej; by rozumieć jej sens i znaczenie.

SZSP — jak wychowywać?

W tym roku chcemy uczestnikami augustowskiego obozu wzmocnić najnowszą i najważniejszą ogniwą naszej organizacji — grupy działające. Dlatego nastawienie jest na szkolenie przyszłych przewodniczących grup działania. Spotkania i dyskusje w trakcie obozowych zajęć i rozmowy indywidualne na zakończenie obozu zorientują nas co do sfery przyszłej działalności.

Przygotowujemy też prawdziwie „mocne uderzenie”, czyli tydzień organizacyjny. Będzie to impreza nastawiona głównie na studentów pierwszego roku, ale stworzy nam jednocześnie okazję prezentacji środowiska, informacji o SZSP i jej osiągnięciach.

A później rozpoczniemy przyjęcia do organizacji. Chcemy, by nasi członkowie byli już przygotowani do rozpoczęcia pracy ideowo-wychowawczej; by rozumieć jej sens i znaczenie.



Grażyna Romanowicz spotykamy przy okuwaniu skrzydeł okiennych. Zdjęcia: Z. Lenkiewicz

